

## **HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO - Niedziela Miłosierdzia Bożego**

**Kielce, Parafia Miłosierdzia Bożego, 9 kwietnia 2018 r.**

1. Bracia i Siostry, zebrani w sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Kielcach. Pozdrawiam was na niedzielnej Eucharystii, która najpełniej objawia nam miłosierdzie Boże.

W ostatnim „Gościu Niedzielnym” czytamy, że najpiękniejsze kolejki są te, które ustawiają się do konfesjonału (zob. F. Kucharczyk, *Strefa wolna*, „Gość Niedzielny”, 8 kwietnia 2018, nr 14, s. 39). Sami doświadczyliśmy tych przeżyć tak niedawno, podczas przedświątecznych spowiedzi. Może nawet ktoś, kto do tej pory nie czuł potrzeby spotkania się z Bożym miłosierdziem, zapragnie tego uzdrawiającego spotkania z Jezusem. Jeśli walczy ze sobą, niech pokona swoje obawy i żyje świadomością, że Boże miłosierdzie jest dla wszystkich, i nigdy nikomu nie szkodzi.

Wzruszające jest wyznanie Sama Childersa – amerykańskiego dobroczyńcy i obrońcy dzieci, działającego od lat w Sudanie i Ugandzie, który powiedział: „Jakikolwiek masz uzależnienie (...) oddaj się Bogu. On ci pomoże. Ja oddałem życie Chrystusowi. Jedyne uzależnieniem, które cię nie zniszczy, jest Bóg. Bóg nie zmienia historii twego życia, nie zabiera twego ognia i energii, ale zabiera ci stare serce i daje nowe, oczyszczone”.

Nasze życie i zaszczepiana w nim łaską chrztu świętego tęsknota za Bogiem pragnie czystego serca, odrzucenia „starego człowieka”, oraz wolności od grzechu i zła, pychy i niewierności. Możemy zapytać dlaczego tak się dzieje? Odpowiedź daje nam Jezus w jednym z błogosławieństw: „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą” (Mt 5,8).

Czyste serce wolne od grzechu pragnie Boga, patrzy inaczej i widzi tak, jak tego chce Bóg. Takim też było doświadczenie świętej Siostry Faustyny, o czym pisze w swoim *Dzienniczku*: „Dziś wieczorem zapytał mnie Pan: Czy

nie masz jakich pragnień w sercu? Odpowiedziałam: Mam jedno tak wielkie pragnienie, a tym jest: połączyć się z Tobą na wieki. I odpowiedział mi Pan: Już niedługo to nastąpi, Najmilsze dziecię Moje, każde poruszenie twoje odbija się w Sercu Moim, łaskawie spoczywa spojrzenie Moje na tobie przed innymi stworzeniami” (Dz 1700).

Wśród tych innych stworzeń jesteśmy i my, wszyscy razem i każdy z osobna, bowiem Bóg w Jezusie Chrystusie kocha nas osobową miłością, niepowtarzalną i jedyną, której właśnie oczekuję i potrzebuję.

2. Boże słowo pozwala nam odkrywać tę niezmierną Bożą miłość miłosierną, która jest sercem Ewangelii. Miłosierdzie rodzi się ze zjednoczenia z Bogiem, jak to widzimy w Dziejach Apostolskich. Wiara w Zmartwychwstałego Pana jest drogą do miłosierdzia. Wyznawcy Jezusa Zmartwychwstałego trwali jednomyślnie na modlitwie, łamiąc chleb po domach, spożywali posiłek w radości i prostocie serca (por. Dz 2, 46). Pogłębienie jedności z Bogiem przez Jezusa Chrystusa prowadzi do nieograniczonej nadziei, która ukazuje nową rzeczywistość życia i niezniszczalne dziedzictwo w niebie. Św. Piotr Apostoł nie stwarzał przed swoimi słuchaczami złudnej rzeczywistości, gdzie obok radości jest i smutek. Jednak wiara, która zbliża człowieka do Boga czyni go kimś niepowtarzalnym, przez zdolność miłowania bliźniego, a tym samym zdolnym do prawdziwego umiłowania Boga (por. 1P 1,3-9).

To wszystko jest potrzebne, aby przyjąć Boży pokój, jaki daje Jezus Zmartwychwstały, aby poddać się nade wszystko Jego miłości miłosiernej. Do dziś naszą słabością jest sceptycyzm, który widzimy u Tomasza apostoła. Obecny w naszym życiu nie pozwala, aby przyjąć dar miłosierdzia, jaki Jezus pozostawił Kościołowi w sakramencie pokuty i pojednania: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane” (J 20,22-23).

Dzięki łasce miłosierdzia Bóg stwarza w człowieku nowe serce. Wprawdzie piękno życia zrodzonego z Bożego miłosierdzia zakrywa tajemnica spowiedzi, ale objawia je jego jakość. Widzimy to w relacjach małżeńskich i rodzinnych, a nawet zawodowych i politycznych. Św. Jan Paweł II uczył, że Kościół żyje swoim prawdziwym życiem, kiedy *wyznaje i głosi miłosierdzie*, najwspanialszy przymiot Stwórcy i Odkupiciela, i kiedy ludzi przybliża do źródeł miłosierdzia. Drogą do źródła jest rozważanie słowa Bożego oraz świadome i dojrzałe uczestnictwo w *Eucharystii* oraz w *sakramencie pokuty i pojednania*. Eucharystia przybliża nas do tej *miłości*, która jest potężniejsza niż śmierć; ilekroć bowiem spożywamy ten chleb albo pijemy kielich, nie tylko głosimy śmierć Odkupiciela, ale także wspominamy Jego zmartwychwstanie i oczekujemy Jego przyjścia w chwale (por. *Dives in misericordia*, 13). Jest to wymagające zadanie, które przypomina, że bez Eucharystii nie zrozumiemy i nie doświadczymy Bożej miłości, która jest miłosierdziem.

**3.** To grzech sprawia, że obumieramy od wewnątrz. Tylko Jezus może nas wyzwolić z tego zła, ale potrzeba naszej szczerzej i wytrwałej współpracy. Potrzeba, by każdy z nas powiedział Jezusowi: przebac mi, daj mi serce według serca Twego, pokorne i pełne miłości (zob. *Ojciec Święty Franciszek do młodzieży z północnowłoskiej diecezji Brescia*, Watykan, 7 kwietnia 2018).

Duch Święty szanując naszą wolność podpowiada nam czyny miłosierdzia i dzięki Jego mocy możemy przynosić owoce miłości. A „owocem Ducha jest: miłość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie” (Ga 5, 22-23). Te owoce służą dobru wspólnemu i widzimy je w życiu wierzących, którzy posłuszni natchnieniom Ducha Świętego kierują się zasadą chrześcijańskiej miłości – *caritas*, okazywanej ubogim, chorym, pogardzanym, zapomnianym i wszystkim potrzebującym pomocy (zob. *List Pastorski Episkopatu Polski na Niedzielę Miłosierdzia 2018*).

Niedziela Miłosierdzia Bożego to także święto patronalne Caritas. A zatem jest to okazja, aby skierować słowa uznania i wdzięczności pod

adresem pracowników i wolontariuszy Parafialnych Zespołów Caritas i Szkolnych Kół Caritas oraz tych wszystkich, którzy z potrzeby serca podejmują dzieła miłosierdzia. W tych dziełach dokonuje się niejako wyścig miłości. Symbolem tego wyścigu miłości i wyrazem wdzięczności tym, którzy w nim uczestniczą jest diecezjalne odznaczenie „Beati Misericordes”, jaki przyznaje Biskup Kielecki.

Niech w tym odznaczeniu odnajdą się wszyscy, którzy tworzą wielką rodzinę Caritas i niech wiedzą, że miłosierdzie czyni Boga obecnym wśród nas.

Bracia i Siostry! Żyjmy prawdą, że piękno odkupieńczej miłości miłosiernej Jezusa Zmartwychwstałego to nasza nadzieja – umacniajmy ją modlitwą, życiem sakramentalnym i czynami miłosierdzia – ale przede wszystkim bądźmy wdzięczni Bogu za nasze odkupienie, które dokonało się w Jezusie Chrystusie. Amen.